

GRAŻYNA BARBARA SZEWCZYK

<https://orcid.org/0000-0003-0802-0746>, Uniwersytet Śląski

Oberschlesien-Górny Śląsk. Historia i współczesność regionu w kilkunastu nowych odsłonach

Recenzja rocznika *Jahrbuch Polen 2021. Band 32/*
Oberschlesien

Kaluza, A., Röttjer, J., Traupe D. (Red.). (2021).
Oberschlesien. *Jahrbuch Polen*, 31, (s. 293)

Najnowszy numer poczytnego, opiniodawczego rocznika Niemieckiego Instytutu Kultury Polskiej w Darmstadt¹, *Jahrbuch Polen 2021*, w całości jest poświęcony tematyce Górnego Śląska. Założenia programowe czasopisma zmieniały się na przestrzeni lat i zmieniała się jego objętość oraz kierujący nim redaktorzy. Do 2005 roku ukazywał się pod tytułem *Ansichten*, promując literaturę polską i informując o najważniejszych wydarzeniach kulturalnych w Polsce. Od 2006 roku każdy numer rocznika podejmuje jeden wiodący temat – np. problem migracji, młodzieży, sąsiedztwa, mniejszości narodowych i in. – osadzając go w przestrzeni niemiecko-polskiego dialogu.

Zdając sobie sprawę, iż ilość opisywanych i analizowanych zdarzeń oraz postaci z historii i teraźniejszości górnośląskiego regionu może prowadzić do zagubienia się w kluczowych wątkach, redaktorzy rocznika zaproponowali przejrzysty układ treści. Pojedyncze teksty, w tym także eseje, wywiady i utwory literackie, zostały zgrupowane w czterech działach: *Niemiecko-polskie pogranicze*, *Wspólna Heimat – różne perspektywy*, *Migracje*, *Kultury życia codziennego*. W krótkim wstępie, zatytułowanym *Dlaczego Oberschlesien?*, Andrzej Kaluza i Julia Röttjer, wyjaśniają, skąd wzięła się idea zaprezentowania tematu Górnego Śląska, który – jak piszą – dla wielu Niemców wciąż jest obszarem nieznanym, zapoznanym i położonym „gdzieś bardzo daleko”:

Uważamy mimo to, że wybór tematu był słuszny, co najmniej z dwóch powodów. Górny Śląsk jest z jednej strony wielokulturowym regionem z transnarodową historią, który w powojennym porządku, od 1945 roku należał do Polski socjalistycznej, a po 1989 roku do Polski demokratycznej. Ważna jest dla nas

¹ Deutsches Polen-Institut powstał w 1979 roku w Darmstadt z inicjatywy dwóch krajów związkowych Hesji i Nadrenii-Palatynatu oraz wybitnego tłumacza literatury polskiej Karla Dedeciusa. Początkowo funkcjonowała w języku polskim nazwa Niemiecki Instytut Kultury Polskiej, dzisiaj używa się coraz częściej określenia: Niemiecki Instytut Spraw Polskich.

ta druga data, ponieważ po przełomie demokratycznym dokonała się wyraźna zmiana w postrzeganiu regionu przez Polki i Polaków. Została zalegalizowana mniejszość niemiecka. Wprawdzie walka o uznanie Ruchu Autonomii Górnego Śląska wciąż trwa, jednak spojrzenie większości społeczeństwa na region nie jest ani jednostronne, ani jednoznacznie narodowe.

Innym argumentem, zdaniem redaktorów rocznika przemawiającym za wyborem górnośląskiej tematyki, jest „dziedzictwo kulturowe niemiecko-polskiego pogranicza”, pokazujące z jednej strony „współzycie ludzi, języków i idei”, z drugiej niemiecko-polskie konflikty, ale także „wspólne projekty i wiele bilateralnych i międzynarodowych spotkań”.

Przedstawione z różnych perspektyw wizerunki Górnego Śląska w zamyśle redaktorów rocznika adresowane są do różnych grup „Górnoślązaczek i Górnoślazaków mieszkających dzisiaj w Niemczech”, przede wszystkim do generacji młodszych odbiorców, którzy dopiero teraz odkrywają „swoje regionalne korzenie”. W opublikowanych materiałach odnajdujemy różne formy wypowiedzi: artykuły, przyczynki, fragmenty utworów literackich, szkice, wywiady i ilustracje. Wśród tekstów wprowadzających do historii i teraźniejszości polsko-niemieckich relacji na Górnym Śląsku uwagę zwracają artykuł Rudolfa Jaworskiego o obrazie propagandy plebiscytowej na pocztówkach, wywiad z Igozem Kąkolewskim o polsko-niemieckim podręczniku do historii oraz esej Zbigniewa Kadłubka *My, dzieci Voltaire'a*. Kwestii nauczania języka niemieckiego po 1989 roku swój szkic zadedykował Waldemar Gielzok, o fenomenie dwujęzyczności pisał Matthias Kneip, działalność Śląskiego Muzeum w Görlitz i Górnośląskiego Muzeum w Ratingen przybliżyła Annemarie Franke, a problem migracji Górnoślazaków po 1945 roku analizowali Andrzej Michalczyk i Bernard Gaida. Poznawcze walory zawierają teksty B. Piechy von Schagen i B. Störtkuhl (*Osiedla robotnicze jako przestrzeń społecznej kontroli*) oraz T. Dudka (*Piłkarze z Górnego Śląska*), poświęcone różnym aspektom kultury życia codziennego Ślązaków. Nowe spojrzenie na historię regionu przedstawia z kolei Maria Szmaja w przyczynku pt. *Górny Śląsk to problematyczny region*. Odważnie i w tonie polemicznym głos zabrał publicysta Krzysztof Karwat, pisząc o trudnych, często nierozwiązywalnych współczesnych dylematach górnośląskiej społeczności, o polityce samorządów oraz o działalności stowarzyszeń i organizacji regionalnych. Ważnym uzupełnieniem jego tekstu jest artykuł J. Krzyka, *Pożegnanie z węglem*, który otwiera pole dyskusji o przyszłościowych perspektywach rozwoju regionu.

Warte lektury są fragmenty literackich, autobiograficznych szkiców Horsta Bienka i Stanisława Bieniasza oraz rozmowa Emilii Padol ze Szczepanem Twardochem, która przybliży fragmenty biografii pisarza, jego spojrzenie na górnośląską historię, miejsca z dzieciństwa i postacie w powieści *Pokora*. Wywiad daje do myślenia i zachęca do uważnego czytania książek Twardocha.

Wśród materiałów podejmujących temat migracji i tożsamości Górnoślazaków na uwagę zasługuje dłuższe studium Marcina Wiatra pt. *Linokoczkowie i hochsztaplerki*. W przeciwieństwie do innych artykułów zamieszczonych w roczniku, jest to tekst językowo hermetyczny, wypełniony naukową terminologią i miejscami niezrozumiałą. Nie wiadomo, dlaczego autor używa określenia „hochsztaplerka”, nie tłumacząc, jakie zachowania kobiet z górnośląską biografią ma na myśli, nie uzasadnia też tezy o „hybrydycznej tożsamości” dzisiejszych Górnoślazaków, która może być

różnie definiowana – jako konstrukt podkreślający element obcości bądź jako postawa chwiejna, związana z pokoleniowym doświadczeniem. Nad kwestią tożsamości pochyła się również autor eseju pt. *Kim jesteś? Górny Śląsk jest stanem ducha*, Jan Opielka. Przywołuje w nim skomplikowaną historię swojej rodziny (w osobnym szkicu historię żydowskiej rodziny Haase, właścicieli garbarni w Rybniku, rekonstruuje Małgorzata Płoszaj), cytuje dłuższe fragmenty książki Z. Rokity *Kajs* i odpowiada na kilka pytań związanych z postrzeganiem przez Górnoszlązaków granic narodowych, językowych, regionalnych i tych, które określają ich zachowania. Sprawa tożsamości Górnoszlązaków i Górnoszlazaczek mieszkających w Polsce, w Niemczech i w USA nabiera zupełnie innego znaczenia w tekście pt. *Śląski kalejdoskop 1919–2018*, wypełnionym krótkimi biograficznymi notkami wybranych i urodzonych w różnych dekadach XX wieku postaci. Tym najmłodszym można przypisać rolę pośredniczek i pośredników górnośląskiej kultury w przyszłości, reprezentują oni bowiem pokolenie ludzi z innym spojrzeniem na świat; tworzą wspólnotę osób zintegrowanych w sieci, docierając z nowym przekazem do dużych grup społecznościowych, ponad granicami, językami, podziałami i dylematami tożsamościowymi.

Podsumowując, należy docenić duży wkład pracy redaktorów rocznika i tłumaczy w przygotowanie całości do druku. Poruszając wiele kwestii, zaproponowali czytelnikom różne gatunkowo teksty. Część z nich dotrze zapewne do młodych ludzi, reprezentujących czwarte pokolenie górnośląskich *aussiedlerów* w Niemczech i skłoni do poszukiwania górnośląskich przodków i korzeni.